

ZDZISŁAW SZYMAŃSKI

*Hierarchia czynników produkcji a model rolnictwa polskiego
w „Ekonomice narodowej” Stanisława Głębińskiego*

The hierarchy of factors of production versus the model of Polish agriculture
in Stanisław Głębiński's "National Economics"

Abstrakt: Stanisław Głębiński (1862–1941), ekonomista i polityk, autor *Ekonomiki narodowej*, wyróżnia cztery czynniki produkcji, które tworzą koherentną całość z preferowanym przez niego modelem rolnictwa polskiego. Są to: przedsiębiorczość i wiedza, praca zespolona z narzędziami pracy, ziemia (przyroda) i kapitał. Ze względu na dominację w rolnictwie polskim gospodarstw chłopskich szczególną wagę przywiązywał do przedsiębiorczości i wiedzy. Głębińskiemu przyswiecała jako ideał taka struktura agrarna Polski, w której przeważać miały wielkie gospodarstwa chłopskie typu farmerskiego, najbardziej sprzyjające rozwojowi gospodarczemu kraju.

STANISŁAW GŁĘBIŃSKI JAKO PRZEDSTAWICIEL KIERUNKU
HISTORYCZNO-NARODOWEGO W EKONOMII POLSKIEJ

Stanisław Głębiński as representative of the historical-national trend in Polish economics

Stanisław Głębiński (1862–1941)¹, ekonomista i polityk, działający zarówno w czasach istnienia autonomicznej Galicji, a więc przed I wojną światową, jak i w okresie Drugiej Rzeczypospolitej, jest jednym z głównych przedstawicieli kierunku historyczno-narodowego w polskiej ekonomii. Kierunek ten, którego głównym ośrodkiem był Uniwersytet Lwowski, zrodził się pod wpływem niemieckiej szkoły historycznej, ale nie bez znaczenia, zwłaszcza w przypadku Głębińskiego, były rodzime inspiracje. Głębiński niejednokrotnie nawiązywał bowiem do

¹ Akt (zgonu), [w:] S. Głębiński, *W cieniu ojca*, Warszawa 2001, s. 132–133. Przekazane redaktorowi Stanisławowi Głębińskiemu przez przedstawicieli służb specjalnych Federacji Rosyjskiej dokumenty dotyczące aresztowania, pobytu w więzieniu i śmierci jego ojca weryfikują datę śmierci prof. Stanisława Głębińskiego, uprzednio określaną na rok 1943. Por. np. J. Górski, W. Sierpiński, *Historia powszechnej myśli ekonomicznej (1870–1950)*, Warszawa 1972, s. 496; W. Stankiewicz, *Historia myśli ekonomicznej*, Warszawa 2007, s. 249.

wypowiedzi takich myślicieli polskich, jak Stanisław Staszic, Fryderyk Skarbek, Józef Supiński.

Z postawą badawczą Głębińskiego harmonizowała jego orientacja polityczna. Był on związany organizacyjnie ze Stronnictwem Narodowo-Demokratycznym, czyli endecją, od momentu zainicjowania działalności przez tę partię w zaborze austriackim. Jako reprezentant endecji pełnił wiele ważnych funkcji. W początkach XX w. stał na czele „Koła Polskiego” w parlamencie austriackim (Radzie Państwa), przez jakiś czas był też ministrem do spraw kolei żelaznych Austrii². W odrodzonej Polsce przewodniczył Zarządowi Głównemu Związku Ludowo-Narodowego, czyli parlamentarnego stronnictwa politycznego endecji. Krótko sprawował urząd wicepremiera i ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego w rządzie Chjeno-Piasta Wincentego Witosa. Aktywnym działaczem endecji pozostał także po przewrocie majowym 1926 r.³

Spośród prac Głębińskiego powstałych przed rokiem 1918 należy wymienić przede wszystkim *Wykład ekonomiki społecznej wraz z zarysem polityki ekonomicznej i z historią ekonomiki* (1913), będący swego rodzaju kompendium wiedzy ekonomicznej. Zasadnicze dzieła Głębińskiego, akcentujące jego narodowy punkt widzenia na istotę zjawisk gospodarczych, pochodzą z okresu Drugiej Rzeczypospolitej. W latach 1927–1928 ukazały się dwa tomy *Ekonomiki narodowej*, tj. *Teoria ekonomiki narodowej* i *Narodowa polityka ekonomiczna*. W 1939 r. wyszła drukiem *Historia ekonomiki* (t. I i II).

Głębiński zmierzał do wypracowania szkoły narodowej w nauce ekonomii, której punktem wyjścia miała stać się idea narodowa. Tę ostatnią rozumiał jako naturalny, historyczny łącznik pomiędzy jednostkami, warstwami społecznymi, różnego typu organizacjami a społeczeństwem świadomym swej jedności duchowej, swej przeszłości i swych ideałów, czyli „narodem”. Autor z naciskiem podkreśla, że idea narodowa posiada głębokie korzenie w tradycji myśli ludzkiej. Przeniknęła ona do wszystkich warstw społecznych, odkąd świadomość więzi łączącej naród i potrzeba solidarności jego członków dotarły do samej głębi życia narodowego. Potęgą idei narodowej, zespolonej z uczuciami religijnymi i etycznymi, jest tak wielka, ma przy tym tak szeroki zasięg, że, zdaniem Głębińskiego, może ona spełnić rolę kompromisu między ideą interesu osobistego a interesem zbiorowym. Z powyższych względów idea narodowa stanowi wystarczające uzasadnienie tezy o możliwości istnienia szkoły narodowej w ekonomii⁴.

² S. Głębiński, *Wspomnienia polityczne*, Pelplin 1939, s. 33–37 oraz 87.

³ *Ibid.*, s. 88–89, 141 i 150 oraz 351; J. Kornaś, *Naród i państwo w myśli politycznej Związku Ludowo-Narodowego*, Kraków 1995, s. 23; E. Maj, *Stanisław Głębiński – poseł Związku Ludowo-Narodowego (1919–1927)*, [w:] *Rola posła i senatora w II Rzeczypospolitej*, red. J. Jachymek, Lublin 1989, s. 231; ead., *Związek Ludowo-Narodowy 1919–1928. Studium z dziejów myśli politycznej*, Lublin 2000, s. 27, 57–61, 70–84, 101.

⁴ S. Głębiński, *Idea szkoły narodowej w ekonomice*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny”, Poznań 1937, z. 3, s. 405–406.

Wątki narodowe przewijają się w treści głównego dzieła Stanisława Głabińskiego, którym jest *Ekonomika narodowa*. Dostrzec je można zarówno w sposobie ujmowania przedmiotu ekonomii narodowej, w ukazaniu społecznych warunkowań działalności gospodarczej człowieka, w hierarchii czynników produkcji, szeroko uwzględniającej rolę pozagospodarczych aspektów procesu wzrostu bogactwa narodu, jak i w preferowanym przez niego modelu rolnictwa polskiego. Już na pierwszej stronie swej *Teorii ekonomiki narodowej* zaznacza on, że „Przedmiotem ekonomiki narodowej jest gospodarstwo narodu żyjącego w granicach państwa”. Było to rozumienie narodu w znaczeniu politycznym, czyli bez względu na etniczne pochodzenie członków społeczeństwa konstytuującego naród. Z tych względów na oznaczenie gospodarstwa narodowego używa zamiennie nazwy „gospodarstwo społeczne”⁵.

W rozumieniu Głabińskiego gospodarstwo narodowe (czy, według współczesnej terminologii, gospodarka narodowa) nie jest mechaniczną sumą gospodarstw indywidualnych, lecz całością wyższego rzędu, obejmującą ogół wszystkich gospodarstw w kraju, powiązanych więzami wzajemnej zależności o charakterze materialnym i duchowym. Główną formą więzi łączącej poszczególne gospodarstwa w całość wyższego rzędu jest społeczny podział pracy, określona rola przypada również w tym względzie państwu. Więzy łączące gospodarstwa indywidualne wypływają także z jednakowych zwyczajów i obyczajów, zazwyczaj też z jednakowej kultury, pochodzenia, religii, dążeń i ideałów narodowych⁶.

Głabiński, podobnie jak przedstawiciele szkoły historycznej w Niemczech, a w Polsce Stanisław Grabski, stał – jak widać – na stanowisku pełnej integralności zjawisk społecznych. Akcentował przy tym szczególną rolę państwa w procesach gospodarczych. Odrzucał też atomistyczną koncepcję społeczeństwa. Nie jest ono, według niego, sumą jednostek, lecz organizmem żywym, całością ponadindywidualną, której cele działania nie są tożsame z celami jednostek.

Naród, czyli społeczeństwo zamieszkujące w granicach państwa, jest podmiotem, a zarazem celem gospodarstwa społecznego. Gospodarstwo to istnieje dla zabezpieczenia i zaspokojenia potrzeb społeczeństwa, będącego nie tylko konsumentem, lecz także producentem, organizatorem produkcji i wymiany społecznej. Jako podmiot, społeczeństwo zapewnia gospodarstwu narodowemu wyższość nad gospodarstwem indywidualnym, czyni zeń całość trwałą, wieczystą, czego gwarantem jest instytucja państwa. Przekazuje też z pokolenia na pokolenie zwyczaje i obyczaje narodu, wierzenia religijne, cały zasób wiedzy i doświadcze-

⁵ S. Głabiński, *Teoria ekonomiki narodowej*, Lwów 1927, s. 1.

⁶ *Ibid.*, s. 1–2. W ujęciu przez Głabińskiego gospodarstwa narodowego i jego relacji do gospodarstw indywidualnych widoczne jest podobieństwo do poglądów na tę kwestię Romana Rybarskiego. Patrz: R. Rybarski, *Idea gospodarstwa narodowego*, Kraków 1919, s. 170–173.

nia, zebrany przez wiele pokoleń, nagromadzone zapasy dóbr i kapitałów, potęgujących siły wytwórcze⁷.

ZASOBY SPOŁECZNE A CZYNNIKI PRODUKCJI

Social resources vs factors of production

Ukazany wyżej narodowy punkt widzenia Głębińskiego na problemy ekonomiczne znalazł również swoje odzwierciedlenie w przyjętej przez niego hierarchii czynników produkcji.

Występujący w niektórych opracowaniach pogląd⁸, iż Głębiński podtrzymuje tezę Saya o trzech czynnikach produkcji, nie znajduje uzasadnienia w uważanej lekturze *Teorii ekonomiki narodowej*. W rzeczywistości teoria czynników produkcji Głębińskiego ukształtowała się pod wpływem koncepcji głównego przedstawiciela szkoły narodowej w Niemczech Fryderyka Lista, a także tradycji polskiej myśli ekonomicznej i programu gospodarczego endecji.

List, autor dzieła *Narodowy system ekonomii politycznej* (1841), wskazywał, że Adam Smith i następnicy przedstawiciele ekonomii klasycznej utożsamiali przyczyny bogactwa z sumą „wartości zamiennych”, czyli z samym bogactwem. W rzeczywistości – jego zdaniem – siła wytwarzania bogactw, czyli możliwości wytwórcze narodu, jest nieskończenie ważniejsza aniżeli samo bogactwo; jest ona nie tylko gwarantem posiadania i pomnażania określonych wartości, ale i zastąpienia ich w przypadku utraty. O ile więc klasycy ekonomii apoteozowali statyczną koncepcję bogactwa, jego maksymalizację w terażniejszości, o tyle, zdaniem Lista, należy akcentować dynamiczny postulat trwałości i stałości wzrostu bogactwa, co wyrażała jego koncepcja rozwoju sił wytwórczych. List, odrzucając atomistyczną koncepcję społeczeństwa ekonomii klasycznej, podkreślał, że suma sił wytwórczych narodu nie jest równoznaczna z agregatem sił produkcyjnych jednostek. Siły wytwórcze narodu są to wszystkie czynniki, zarówno ekonomiczne, jak i pozaekonomiczne, które określają potęgę i znaczenie gospodarcze tegoż narodu⁹.

W ekonomii narodowej Głębińskiego rolę odpowiednika sił wytwórczych Lista pełni, obok innych czynników (organizacja pracy, różne formy zrzeszeń pracy i kapitału), przede wszystkim kategoria „zasoby społeczne”. Znajdują w nich – jak pisze – najpełniejsze odbicie społeczne uwarunkowania działalności gospodarczej człowieka. Stąd omawia je w ramach problematyki związanej ze społeczeństwem jako podmiotem gospodarstwa społecznego. Zasoby społeczne Głębiński definiuje jako „moralną i materialną spuściznę minionych pokoleń,

⁷ S. Głębiński, *Teoria ekonomiki...*, s. 57 i 75.

⁸ L. Guzicki, S. Żurawicki, *Historia polskiej myśli społeczno-ekonomicznej 1914–1945*, Warszawa 1974, s. 29.

⁹ R. Rybarski, *op. cit.*, s. 92–93; E. Taylor, *Historia rozwoju ekonomiki*, t. I, Lublin 1991, s. 213.

które zapładniają i wzmacniają ducha i pracę współczesnego pokolenia”¹⁰, czyli inspirują jego działalność. Zasoby społeczne dzieli on na zasoby moralne i materialne.

List doceniał rolę pozaekonomicznych czynników w powiększaniu potencjału produkcyjnego narodu, takich między innymi, jak: ustrój parlamentarny, stan moralności i kultury, wolność sumienia i pracy, sądy przysięgłych, kontrola nad administracją, religia chrześcijańska, policja bezpieczeństwa, własność gruntowa, jednakże relatywnie dużą wagę przywiązywał do rozwoju przemysłu. Jako zwolennik aktywnej ekonomicznej roli państwa uważał, że rozwój przemysłu winien być przedmiotem troski organów władzy państwowej, nawet gdyby to wymagało okresowych ofiar ze strony społeczeństwa¹¹. Głębiński, ekonomista preferujący indywidualną przedsiębiorczość, pierwszoplanową rolę wyznaczał zasobom moralnym.

Zasoby moralne są, zdaniem Głębińskiego, najpełniejszym wyrazem stanu kultury narodu, jego poziomu moralnego, stopnia trwałości więzi społecznej. Obrazują one funkcjonowanie organów państwa i instytucji publicznych, stan oświaty, panujące zwyczaje i obyczaje oraz charakter danego narodu¹². Można powiedzieć, że w pojęciu „zasoby moralne” zawarł Głębiński, pod wpływem przedstawiciela niemieckiej starszej szkoły historycznej Brunona Hildebranda, a także dziewiętnastowiecznych ekonomistów polskich: Fryderyka Skarbka i Józefa Supińskiego¹³, swe postulatory dotyczące całej sfery społeczno-etycznych warunkowań procesów gospodarczych. W odróżnieniu od zasobów moralnych zasoby materialne stanowią nagromadzone dobra przyrody i wytwory pracy ludzkiej służące potrzebom i celom społecznym, tak wytwórczym, jak konsumpcyjnym. Ich najważniejszym elementem składowym są kapitały, czyli dobra gospodarcze wykorzystywane we wszystkich gałęziach wytwórczości społecznej. Zasoby materialne określają stan dobrobytu osiągniętego przez naród w jego dotychczasowym rozwoju¹⁴.

HIERARCHICZNY UKŁAD CZYNNIKÓW PRODUKCJI

A hierarchical layout of factors of production

Z podziałem zasobów społecznych na zasoby moralne i materialne koherentnie związana jest hierarchia czynników produkcji w systemie ekonomii narodowej Stanisława Głębińskiego.

¹⁰ S. Głębiński, *Teoria ekonomiki...*, s. 105.

¹¹ R. Rybarski, *op. cit.*, s. 93; E. Taylor, *op. cit.*, s. 213–214.

¹² S. Głębiński, *Teoria ekonomiki...*, s. 105.

¹³ E. Taylor, *op. cit.*, s. 217–218; J. Górski, *Polska myśl ekonomiczna a rozwój gospodarczy 1807–1830. Studia nad początkami teorii zacofania gospodarczego*, Warszawa 1963, s. 135–137; Z. Szymański, *Józefa Supińskiego teoria rozwoju społeczno-gospodarczego*, Lublin 1999, s. 179–180.

¹⁴ S. Głębiński, *Teoria ekonomiki...*, s. 105 oraz 107–108.

Głębiński wyróżnia cztery czynniki produkcji uszeregowane według przyjętego przez niego kryterium ważności: przedsiębiorczość i wiedza, praca, ziemia (przyroda) i kapitał. Dwa pierwsze z nich związane są z ludzką pracą i wiedzą; odzwierciedlają wkład człowieka, jego zaangażowanie w proces produkcji, jego przedsiębiorczość, zaradność, posiadaną wiedzę i wykazywaną pracowitość. Cechy te mieszczą się w pojęciu „zasoby moralne”. Dwa pozostałe bazują na wykorzystaniu bogactw przyrody, którymi natura obdarzyła dany naród, i na posiadanych zasobach dóbr kapitałowych i konsumpcyjnych. Ich odpowiednikiem znaczeniowym są „zasoby materialne”.

Głębiński wyraźnie podkreśla, że czynnik „przedsiębiorczość i wiedza” w żadnym wypadku nie może być utożsamiany ani z pracą, ani z kapitałem. Przedsiębiorca służy produkcji przede wszystkim swoją inicjatywą, zdolnościami organizacyjnymi i znajomością koniunktury rynkowej, niezależnie od tego, czy dysponuje własnym kapitałem, czy też korzysta z kredytu. Z tych względów przedsiębiorca jest uosobieniem odrębnego czynnika produkcji, mianowicie przedsiębiorczości i wiedzy, czynnika zajmującego naczelne miejsce w zespole czynników produkcji¹⁵.

Podobnie jak przedstawiciel młodszej szkoły historycznej Werner Sombart¹⁶, Głębiński zwraca uwagę, że powodzenie przedsiębiorstwa w pierwszej kolejności zależy od zdolności organizacyjnych, zręczności i doświadczenia samego wytwórcy – przedsiębiorcy. Z kolei dzięki wiedzy, integralnie powiązanej z przedsiębiorczością w jeden czynnik produkcji, produkcja społeczna zachowuje określone proporcje. Im bardziej zaawansowany jest podział pracy i specjalizacja zawodowa, tym bardziej losy przedsiębiorstwa zależą od wiedzy i umiejętności organizacyjnych przedsiębiorcy¹⁷.

Jako drugi czynnik produkcji wymienia Głębiński pracę zespoloną z narzędziami pracy. Pracę jako czynnik produkcji winna cechować przede wszystkim zdolność wytwarzania nowych wartości, bez względu na to, czy jest to praca wykonywana na własny rachunek, czy jest to praca najemna. W dużych zakładach produkcyjnych występuje wyraźnie zjawisko oddzielenia pracy kierowniczej, którą wykonuje przedsiębiorca dysponujący często własnym kapitałem, od pracy najemnych pracowników umysłowych i fizycznych. Zastosowanie maszyn, a zwłaszcza automatów, zmniejsza wolumen pracy ludzkiej niezbędnej do prawidłowego funkcjonowania przedsiębiorstwa do poziomu minimalnego¹⁸.

Środkami pośredniczącymi między rękami i innymi organami ciała i umysłu człowieka a przedmiotami produkcji są w przypadku pracy fizycznej narzędzia pracy, a jeśli idzie o czynności umysłowe – przyrządy. Ich rola – zdaniem Głębiń-

¹⁵ *Ibid.*, s. 154.

¹⁶ J. Górski, W. Sierpiński, *op. cit.*, s. 132.

¹⁷ S. Głębiński, *Teoria ekonomiki...*, s. 154–155.

¹⁸ *Ibid.*, s. 155.

skiego – sprowadza się do tego, że ułatwiają one lub potęgują czynności ludzkie, nie mogą więc być traktowane jako odrębny poza pracą czynnik produkcji, zaliczony do kapitału¹⁹.

Głębiński bardzo szeroko ujmuje zakres pracy produkcyjnej. W jego pojęciu pracą wytwórczą jest każda praca, w wyniku której powstają nowe bądź przetworzone produkty. Zajęciem produkcyjnym są także czynności związane z przemieszczaniem, przechowywaniem i zabezpieczaniem produktów. Praca ludzi niezwiązanych bezpośrednio z produkcją staje się produkcyjna, jeśli pośrednio przyczynia się do wytworzenia nowych wartości. W grę wchodzi tu praca urzędników państwowych, pracowników policji i sądownictwa, żołnierzy troszczących się o spokój i bezpieczeństwo wewnętrzne i zewnętrzne kraju. Pracą wytwórczą jest także praca nauczycieli upowszechniających oświatę, praca uczonych zajmujących się zarówno zagadnieniami teoretycznymi, jak i praktycznym ich zastosowaniem, wreszcie praca lekarzy troszczących się o stan zdrowia społeczeństwa²⁰.

W szerokim ujęciu pracy produkcyjnej znalazła wyraz eklektyczna postawa Głębińskiego. W jego stanowisku dopatrzeć się można wpływu Fryderyka Lista. Analogicznie do jego pojęcia sił wytwórczych Głębiński szeroko ujmuje kategorię „zasoby społeczne”, których wielkość warunkuje wydajność pracy i efektywność zastosowanego kapitału. Szeroki zakres miała również kategoria pracy w znanych Głębińskiemu pismach ekonomistów polskich epoki rozbiorowej: Henryka Kamieńskiego i Józefa Supińskiego²¹, nawiązujących z kolei do poglądów francuskiego ekonomisty klasycznego Jana Baptysty Saya i myśliciela społecznego z początków XIX w. – Henryka Saint-Simona.

Trzecim czynnikiem produkcji w teorii Głębińskiego jest ziemia (przyroda). Ziemia służy produkcji przede wszystkim jako miejsce, czyli stanowisko, na którym dokonuje się proces wytwórczy, po drugie, jako źródło owoców i płodów ziarno rosnących lub znajdujących się na powierzchni czy w głębi ziemi, po trzecie, jako źródło sił motorycznych²².

W pierwszym przypadku szczególną rolę odgrywają warunki geograficzne danego kraju. Umiarkowany klimat, położenie nad morzem czy też nad spławnymi rzekami sprzyjają rozwojowi produkcji, ułatwiają transport i sprzedaż surowców i produktów. Głębiński dostrzega zmieniającą się rolę przyrody (ziemi) w wytwarzaniu dóbr na skutek dokonującego się postępu nauki i techniki. Podkreśla, że postępek kultury rolnej co prawda zmniejsza uzależnienie człowieka od kaprysów przyrody i urodzajności gleby, nie może jednak całkowicie wyeliminować

¹⁹ *Ibid.*, s. 155–156.

²⁰ *Ibidem.*

²¹ H. Kamieński, *Filozofia ekonomii materialnej ludzkiego społeczeństwa z dodaniem mniejszych pism filozoficznych*, Warszawa 1959, s. 182–183; J. Supiński, *Szkoła polska gospodarstwa społecznego*, t. I, [w:] J. Supiński, *Pisma*, t. II, Lwów 1872, s. 140.

²² S. Głębiński, *Teoria ekonomiki...*, s. 156.

znaczenia naturalnych czynników w tym dziale produkcji. Największe zmiany – jego zdaniem – wystąpiły w dziedzinie wykorzystania sił motorycznych przyrody. Nowe źródła energii: siła pary, gazów, elektryczności, niepomiarowo zwiększyły możliwości wytwórcze gospodarki narodowej²³.

W hierarchii czynników produkcji Głębińskiego na ostatnim miejscu uplasowany został kapitał. Autor *Ekonomiki narodowej* definiuje go jako „zapas wytworów przeznaczonych do dalszej produkcji”. W innym miejscu zaznacza, że kapitałem jest majątek lub jego część, jeśli służy on do pomnożenia dochodów właściciela. Zakres pojęcia kapitału w aspekcie rzeczowym jest więc bardzo szeroki, pomimo że Głębiński nie włącza do niego prostych narzędzi i przyrządów jako środków pomocniczych pracy ludzkiej, niemających samodzielnego znaczenia w produkcji. Z treści wywodów zawartych w *Teorii ekonomiki narodowej* wynika, że w ujęciu Głębińskiego kapitał jest kategorią techniczną i dzieli się, podobnie jak to występuje u przedstawicieli ekonomii klasycznej, na kapitał stały i obrotowy. Głębiński zauważa przy tym, że wśród kapitałów stałych wyjątkowo doniosłą rolę od czasów rewolucji przemysłowej odgrywają maszyny. One nadają swoiste piętno produkcji fabrycznej, z jednej strony przynosząc olbrzymie korzyści techniczne i gospodarcze, z drugiej zaś – zaostrzając antagonizmy społeczne²⁴.

W systemie teoretycznym Głębińskiego szczególne znaczenie posiada pojęcie kapitału narodowego. Ekonomista ten rozumie przez nie zdolność wytwórczą ogółu kapitałów w danym narodzie i odróżnia je od pojęcia majątku narodowego, tradycyjnie traktowanego jako suma kapitałów indywidualnych. Zdaniem Supińskiego w szacunkach statystycznych nie uwzględnia się najważniejszego składnika kapitału narodowego, mianowicie siły wytwórczej społeczeństwa jako podmiotu gospodarki narodowej. To właśnie siła produkcyjna społeczeństwa, którą determinują omawiane wyżej zasoby społeczne, jest najważniejszym czynnikiem produkcji określającym jej bliższe i dalsze perspektywy²⁵.

POSTULOWANY MODEL ROLNICTWA POLSKIEGO

The postulated model of Polish agriculture

Zaprezentowany wyżej hierarchiczny układ czynników produkcji w systemie ekonomii narodowej Głębińskiego odzwierciedlał potrzeby i możliwości gospodarki Polski czasów Drugiej Rzeczypospolitej, zgodny też był z programem gospodarczym endecji. Mimo postępów uprzemysłowienia ziem polskich dokonującego się w okresie zaborów odrodzona Rzeczpospolita pozostawała krajem rolniczo-przemysłowym. Rolnictwo, jako najważniejszy dział gospodarki, cecho-

²³ *Ibid.*, s. 156–158.

²⁴ *Ibid.*, s. 89–92, 137 oraz 158–160.

²⁵ *Ibid.*, s. 75 oraz 160–161.

wało się przy tym bardzo niekorzystną strukturą własności – licznie przeważały drobne gospodarstwa chłopskie, w miastach z kolei znaczna część ludności zatrudniona była w rzemiośle i w innych małych zakładach pracy²⁶. Ludność chłopska i rzemieślnicza stanowiła przy tym znaczącą klientelę wyborczą endecji. Potrzeby rozwoju rolnictwa odcisnęły swe piętno na rozważaniach Głębińskiego tak z zakresu teorii ekonomii, w tym dotyczących zwłaszcza czynników wzrostu bogactwa, jak i jeśli chodzi o postulowane przez niego zasady polityki gospodarczej.

Głębiński nieprzypadkowo na pierwszym miejscu w hierarchii czynników produkcji wymienia przedsiębiorczość i wiedzę. W warunkach Drugiej Rzeczypospolitej, kraju zacofanego gospodarczo, niedysponującego dużymi zasobami kapitału, należało w pierwszej kolejności wykorzystać pozagospodarcze czynniki rozwoju. W grę wchodziła tu zmiana postaw psychicznych wobec problemów gospodarczych, rozbudzenie inicjatywy, przedsiębiorczości, zamiłowania do pracowitości i oszczędności, poszanowania prawa. Dużą rolę miało też odegrać podniesienie stanu oświaty ogólnej i przygotowania zawodowego ludności, umożliwiające wyeliminowanie przestarzałych, zrutynizowanych metod wytwarzania. W tym zakresie postulaty Głębińskiego są kontynuacją wątków występujących w polskiej myśli ekonomicznej od czasów Stanisława Staszica i Wawrzyńca Surowieckiego²⁷.

Ze względu na dominację w rolnictwie polskim gospodarstw chłopskich, a więc dużą ilość podmiotów gospodarczych, czynniki „przedsiębiorczość” i „wiedza” nabierały szczególnego znaczenia. Głębiński podkreślał więc, że najważniejszym czynnikiem rentowności przedsiębiorstw, w tym także gospodarstw rolnych, jest „umiejętna organizacja pracy i wymiany”. Dowodzi tego przykład polskiego Pomorza gdzie, mimo słabych gleb, dzięki racjonalnej uprawie uzyskuje się wysokie plony²⁸.

Z powyższych uwag wynikał postulat podnoszenia kultury rolnej w gospodarstwach chłopskich przez krzewienie wiedzy rolniczej, stosowanie odpowiednio dobranego materiału siewnego, narzędzi, nawozów sztucznych. Efektywność

²⁶ Po odzyskaniu niepodległości struktura agrarna Polski znamionowała się nadmiernym rozdrobnieniem własności chłopskiej, a zarazem istnieniem olbrzymich lityfundii ziemskich (20% ziemi należało do majątków o powierzchni średnio ponad 3 tys. ha). Mało natomiast na terenach Polski było gospodarstw o powierzchni od 20 do 100 ha (niecałe 10% użytków rolnych). Na ogólną liczbę 3490 tys. gospodarstw w roku 1921 – 29% stanowiły gospodarstwa o powierzchni do 2 ha, dysponujące zaledwie 3% ogólnej powierzchni ziemi, 33% gospodarstwa o powierzchni od 2 do 5 ha, do których należało 11% powierzchni uprawnej. Gospodarstwa o powierzchni od 5 do 10 ha stanowiły 25% ogólnej liczby gospodarstw i zajmowały 17% powierzchni gruntów uprawnych. J. Duda, R. Orłowski, *Gospodarka polska w dziejowym rozwoju Europy (do 1939 roku)*, Lublin 1999, s. 233–234.

²⁷ J. Górski, *Poglądy ekonomiczne Stanisława Staszica*, [w:] J. Górski, *Z historii myśli ekonomicznej*, Łódź 1985, s. 107–108 oraz id., *Polska myśl ekonomiczna a rozwój gospodarczy 1807–1830*, Warszawa, 1963, s. 209–212.

²⁸ S. Głębiński, *Teoria ekonomiki...*, s. 395.

produkcji gospodarstw chłopskich Głębiński pragnął podnieść także przez komasację ziemi, dzięki czemu miała nastąpić likwidacja szachownicy gruntów²⁹. Z kolei drogę do rozbudzenia inicjatywy, przedsiębiorczości wśród drobnych właścicieli rolnych upatrywał w organizacji skupu produktów wiejskich, chroniącej producentów przed wyzyskiem ze strony pośredników. Rolę tę winny – jego zdaniem – przyjąć spółki i związki spółdzielcze samych rolników. Rodzącą się sprzeczność interesów między producentami rolnymi i konsumentami pragnął złagodzić między innymi przez wprowadzenie barier celnych, w czym dał o sobie znać jego postulat autarkii gospodarczej³⁰.

Uzeregowanie trzech kolejnych czynników produkcji: pracy zespolonej z narzędziami pracy, ziemi oraz kapitałów, wskazywało, że Głębiński zdawał sobie sprawę, iż z uwagi na brak dostatecznej ilości kapitałów krajowych i istnienia dużej rezerwy rąk do pracy niemożliwa była realizacja na szeroką skalę polityki forsownej industrializacji. Stąd pierwszoplanowe znaczenie przywiązywał do rozwoju gospodarstw rodzinnych w rolnictwie i rzemiosła, posługujących się prostymi narzędziami pracy³¹. Za naczelne zadanie polityki agrarnej uważał osiągnięcie takiego wolumenu produkcji rolniczej, aby kraj stał się samowystarczalny zarówno w zakresie wyżywienia całej populacji, jak i w dziedzinie surowców niezbędnych dla przemysłu. Jako drugi cel tejże polityki uznawał zapewnienie godziwego utrzymania jak największej liczbie ludności zatrudnionej w tym dziale produkcji społecznej. Cele te narodowa polityka agrarna winna realizować przez odpowiednie korekty struktury agrarnej, a także położenie nacisku na solidaryzm klasowy wszystkich warstw społeczności wiejskiej, zarówno posiadaczy ziemi, jak i robotników najemnych³².

Głębiński dostrzega pewne atuty wielkich gospodarstw rolnych. Jego zdaniem wykazują one wyższość nad gospodarstwami włościańskimi (małymi, średnimi czy też wielkochłopskimi) w zakresie organizacji podziału pracy, wiedzy fachowej właściciela czy też administratora, łatwości dostosowania się do koniunktury rynkowej, w przypadku zbytu plonów i nabywania surowców i narzędzi. W dużych majątkach ziemskich opłacalna jest też mechanizacja procesów produkcji, zatrudnianie specjalistów do ściśle określonych zadań³³.

Z ekonomicznego punktu widzenia w większości przypadków przewagę mają jednak gospodarstwa małe. Głębiński wskazuje tu na takie aspekty, jak znajomość właściwości gleby na każdej działce, osobistą troskę właściciela o inwentarz żywy, zdolność do natychmiastowego reagowania na zmieniające się warunki

²⁹ S. Głębiński, *Narodowa polityka ekonomiczna*, Lwów 1928, s. 50–51.

³⁰ *Ibid.*, s. 51–52.

³¹ Z. Szymański, *Koncepcja ekonomii narodowej Stanisława Głębińskiego*, [w:] *Idee gospodarcze Drugiej Rzeczypospolitej*, red. R. Orłowski, Lublin 1996, s. 122–123.

³² Z. Szymański, *Poglądy agrarne Stanisława Głębińskiego*, [w:] *Z dziejów gospodarki i myśli ekonomicznej Drugiej Rzeczypospolitej*, red. R. Orłowski, Lublin 2001, s. 67.

³³ S. Głębiński, *Narodowa polityka...*, s. 29.

meteorologiczne. Gospodarstwa drobne mają też liczniejszą obsadę inwentarza na danym areale gruntów, dysponują tym samym większą ilością obornika³⁴.

W przypadku nastawienia się na intensyfikację produkcji roślinnej i zwie-
rzęcej przewaga gospodarstw małych, opartych na pracy rolnika i jego rodziny,
jest jeszcze większa. Ze względu na sezonowość pracy w rolnictwie narzędzia
i maszyny nie mają w tym dziale produkcji takiego znaczenia jak w górnictwie,
przemśle i komunikacji. Podobnie jak piszący w końcu XIX w. przedstawiciel
prawego skrzydła socjaldemokracji niemieckiej Edward Dawid³⁵, Głębiński pod-
kreśla, że w rolnictwie nie wytwarza człowiek, lecz produkuje, a raczej płodzi
plony, sama przyroda. „Maszyna w rolnictwie zastępuje pracę człowieka, nie za-
stąpi jednak twórczej pracy natury”³⁶.

W miarę intensyfikacji produkcji rolnej rośnie, w przekonaniu Głębińskiego,
przewaga gospodarstw chłopskich, o ile ich posiadacze są w stanie sprostać no-
woczesnym sposobom gospodarowania. Nacisk na parcelację ziemi folwarcznej
jest więc uzasadniony racjami ekonomicznymi. Głębiński aprobuje zasady refor-
my rolnej z roku 1925. Powątpiewa o celowości istnienia wielkich latyfundiów
ziemskich, wskazuje też na szkodliwość utrzymywania się dużej ilości karłowa-
tych gospodarstw chłopskich, które nie są w stanie zapewnić środków utrzymania
rolnikowi i jego rodzinie³⁷.

MODEL ROLNICTWA GŁĘBIŃSKIEGO A INNE KONCEPCJE KSZTAŁTOWANIA STRUKTURY AGRARNEJ W POLSCE

Głębiński's model of Polish agriculture vs other concepts of shaping agrarian structure

Za najbardziej pożądaną strukturę agrarną kraju uważał autor *Ekonomiki na-
rodowej* tę, w której dominowałyby wielkie obszarowo, zdrowe ekonomicznie
gospodarstwa chłopskie, pośrednie pomiędzy folwarkami ziemiańskimi a drob-
nymi gospodarstwami chłopskimi. Byłyby to gospodarstwa typu farmerskiego.
Taki ideał struktury agrarnej wyraźnie występuje już w koncepcjach Stanisława
Staszica i Fryderyka Skarbka, nie jest też obcy Józefowi Supińskiemu, autorowi
Szkoły polskiej gospodarstwa społecznego. Supiński, piszący w latach sześćdzie-
siątych XIX w., w okresie kiedy naród polski pozbawiony był niepodległości, co
prawda preferował własność ziemską szlachty średniej – jednofolwarcznej, jako
najbardziej efektywną z ekonomicznego punktu widzenia i będącą ostoją polsko-
ści, niemniej jednak szczególne nadzieje wiązał z pełnorolnymi gospodarstwami
chłopskimi. Wyobrażał sobie, że część spośród nich, powiększając areal swoich
gruntów i podnosząc pod względem oświatowym poziom swych rodzin, zbliżać

³⁴ *Ibid.*, s. 29–31.

³⁵ J. Górski, W. Sierpiński, *op. cit.*, s. 173.

³⁶ S. Głębiński, *Narodowa polityka...*, s. 31.

³⁷ Z. Szymański, *Poglądy agrarne...*, s. 71–72.

się będzie do szlachty średniej, wiążąc się z nią wspólnotą interesów i postaw życiowych. Ta część chłopstwa utworzy w Polsce rodzimy stan średni. Tak rozumiany stan średni będzie osnową bytu narodowego i głównym odbiorcą artykułów przemysłowych wytwarzanych w miastach i osiedlach fabrycznych³⁸.

W okresie Drugiej Rzeczypospolitej podobne poglądy na kwestię struktury agrarnej głosił Władysław Grabski, parokrotny minister skarbu i dwukrotny premier, przez dłuższy czas związany także ze Stronnictwem Narodowo-Demokratycznym. W rolnictwie – pisał Władysław Grabski – znaczący wpływ przyrody na działalność gospodarczą powoduje, że nie można w dostateczny sposób wykorzystać w wielkich gospodarstwach nagromadzonego kapitału, maszyn, które w przemyśle przynoszą wyraźne korzyści. Efektywność ekonomiczną wielkich gospodarstw rolnych obniżają między innymi: najemna siła robocza, zagwarantowany w umowie termin i czas pracy. Ograniczeń tego typu nie ma w małych rodzinnych gospodarstwach, w których właściciel jako producent jest bezpośrednio zainteresowany wynikami swej pracy. Pracuje on przede wszystkim wówczas, gdy najbardziej sprzyja mu pogoda³⁹.

Zapatrywania Władysława Grabskiego na wielkość tworzonych w wyniku reformy rolnej gospodarstw chłopskich ulegały pewnej ewolucji. Większe gospodarstwa chłopskie uznawał zawsze za najbardziej efektywne ekonomicznie. Z uwagi na niezaspokojony głód ziemi na wsi w późniejszych pracach opowiedział się za podziałem ziemi folwarcznej na mniejsze parcele⁴⁰.

Punkt widzenia Głębińskiego na optymalną strukturę agrarną w Polsce nie odbiegał też zbyt od programów ruchu ludowego, w których doceniano potrzebę tworzenia zdrowych, samodzielnych gospodarstw chłopskich i upełnorolnienia karłowatych przez parcelację gruntów folwarcznych. O ile przy tym radykalne stronictwa chłopskie opowiadały się za przejęciem ziemi z rąk ziemian bez odszkodowania, o tyle w koncepcjach gospodarczych PSL „Piast” nie spotyka się określenia „wywłaszczenie”, aczkolwiek występuje postulat przymusowej parcelacji wielkich gospodarstw. Również odnośnie do organizacji skupu produktów rolnych występuje zbieżność między propozycjami Głębińskiego a programem PSL „Piast”. Przewidywano w nim tworzenie zakładów przetwórstwa rolnego organizowanych na zasadach spółdzielczych, co miało się przyczynić do zlikwidowania wyzysku i spekulacji pośredników handlowych⁴¹.

³⁸ Z. Szymański, *Józefa Supińskiego teoria rozwoju...*, s. 255.

³⁹ W. Grabski, *Wieś i folwark. Drobne i duże gospodarstwa rolne ze stanowiska ekonomicznego*. Odbitka z rocznika zbioru prac. Zakład Polityki Ekon. SGGW, Warszawa 1930, s. 80.

⁴⁰ W. Sułkowska, *Dyskusja nad kierunkiem przebudowy systemu agrarnego w Polsce (1918–1939)*, Kraków 1993, s. 33–34.

⁴¹ A. Golec, *Agrarystyczne koncepcje gospodarcze*, Lublin 1994, s. 26–28; ead., *Myśl gospodarcza w programach ruchu ludowego*, [w:] *Idee gospodarcze Drugiej Rzeczypospolitej*, s. 23–26 oraz J. Jachymek, *Myśl polityczna PSL Wyzwolenie 1918–1931*, Lublin 1983, s. 55–56.

SUMMARY

Stanisław Głąbiński (1862–1941), one of the most notable representatives of the historical-national trend in Polish economics, was politically associated with the National-Democratic Party called 'endecja'. In his theory of national economics, he referred to the representatives of the national and historical school of German economics, as well as to the Polish thinkers of the 19th century such as Fryderyk Skarbek and Józef Supiński. In his two-volume work entitled "National Economics" Stanisław Głąbiński identifies four factors of production, which are: entrepreneurship and knowledge, labour coupled with tools, land (nature) and capital. Due to economic underdevelopment of Poland at that time, the prevalence of small farms, thus the existence of a large number of economic entities, Głąbiński attached special importance to the non-economic factor, i.e., to entrepreneurship and knowledge. In Głąbiński's model of Polish agriculture, prevailed large economic entities fostering national economic development.